

ŻYCIE W ZIEMI OBIECANEJ



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 6 grudnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Joz 22,1-34; Ef 6,7; J 7,24; Lb 25,1-18; Prz 15,1; 1 P 3,8-9.

TEKST PAMIĘCIOWY: „łagodna odpowiedź uśmierza gniew, lecz przykre słowo wywołuje złość” (Prz 15,1).

Życie w społeczności wiąże się czasami z uczestnictwem w dyskusjach i napięciach. Dotyczy to szczególnie społeczności takich jak Kościół, w których ludzie o różnym pochodzeniu i różnej pozycji społecznej, a czasami nawet wychowani w zupełnie odmiennych kulturach, żyją i działają razem w dążeniu do osiągnięcia wspólnego celu.

W tym tygodniu będziemy studiować 22. rozdział *Księgi Jozuego*, a zwłaszcza wyzwanie, jakie się pojawiło wskutek pewnego nieporozumienia wśród ludu Bożego. Na początku swojej księgi Jozue nakazał plemionom izraelskim ze wschodniej strony Jordanu przejść przez tę rzekę i uczestniczyć w podboju wraz z plemionami z zachodniej strony (zob. Joz 1,12-18). Teraz, gdy zadanie zostało wykonane, wojownicy z tych plemion mogli wrócić do siebie. Jednak po wschodniej stronie Jordanu zbudowali oni ołtarz, co wzbudziło niepokój plemion z zachodniej strony.

Dlaczego niebezpieczne jest wyciąganie pochopnych wniosków co do postępowania innych ludzi? Jak możemy umacniać jedność w Kościele? Dlaczego ważne jest to, byśmy pamiętali szerszy zakres naszego powołania i nie wdawali się w zbędne spory? Są to ważne pytania, na które spróbujemy odpowiedzieć w tej lekcji.

Przeczytaj Joz 22,1-8. Co wersety te mówią o zaangażowaniu Rubenitów i Gadytów oraz połowy plemienia Manassesza?

Jozue potwierdził, że plemiona z lewego brzegu Jordanu w pełni wywiązały się z obowiązków nałożonych na nie przez Mojżesza, wykazując się przy tym niemałym poświęceniem i ofiarnością dla wspólnej sprawy wszystkich Izraelitów. Wojownicy z tych plemion walczyli dzielnie u boku swoich pobratymców przez „długi czas” (Joz 22,3), co w rzeczywistości mogło oznaczać nawet od sześciu do siedmiu lat (por. Joz 11,18; 14,10; Pwt 2,14)! Ich żony i dzieci pozostały w domu po wschodniej stronie rzeki, ale wojownicy lojalnie wspierali rodaków, narażając się na rany i śmierć w walce.

Wersety te pośrednio podkreślają znaczenie jedności narodu i kraju. Przygotowują także tło dla dalszego opisu dotyczącego właśnie kwestii jedności. Czy plemiona izraelskie pozostaną zjednoczone mimo wyraźnej naturalnej granicy między nimi, jaką stanowił Jordan? Czy pozwolą, by geografia zdominowała ich narodową tożsamość, czy też wspólnie będą oddawać cześć Bogu jako Jego wybrany naród, zjednoczony i silny pod Jego teokratycznym kierownictwem?

Jozue wyjaśnił, w jaki sposób taka wierność jest możliwa. Otóż Izraelici mają służyć nie tylko swoim rodakom, ale i samemu Jahwe, który powierzył im ich misję.

Podobną zasadę znajdujemy w *Nowym Testamencie*. Apostoł Paweł wzywał chrześcijan, by pracowali tak, jakby czynili to dla samego Boga, a nie dla ludzi (zob. Ef 6,7; Kol 3,23; 1 Tes 2,4). Nie ma większego powołania niż powołanie do służby dla Stwórcy Wszechświata.

W codziennym życiu spotykamy wyzwania i trudności, które mogą łatwo nas zniechęcić i sprawić, że będziemy gotowi zrezygnować z dalszej walki. Czasami wydaje się, że rezygnacja to łatwiejsze wyjście z danej sytuacji. Jednak możemy wołać do Pana o moc, gdyż On obiecuje, że będzie z nami i uzdolni nas do wykonania tego, co nam nakazuje. Jeśli stawiamy sobie przed oczyma nasze wzniosłe powołanie, to On da nam motywację, by iść naprzód wbrew nieuchronnym wyzwaniom i zniechęceniom, które są częścią naszego życia w upadłym stanie i upadłym świecie.

W Joz 22,5-6 czytamy, że Jozue wezwał plemiona odchodzące na ziemie leżące po wschodniej stronie Jordanu, by pozostały wierne Panu, a następnie pobłogosławił je. Jakie byłyby nasze wzajemne relacje w Kościele, gdybyśmy więcej modlili się za siebie nawzajem?

Przeczytaj opis powrotu wojowników trzech plemion za Jordan w Joz 22,9-20. Jakie oskarżenia skierowali przedstawiciele plemion z zachodu przeciwko plemionom mieszkającym po wschodniej stronie Jordanu? W jakim stopniu oskarżenia te były uzasadnione?

W przeciwieństwie do Joz 22,1, gdzie plemiona są nazwane w zwyczajny sposób (Rubenici, Gadyci i pół plemienia Manasses), tutaj w tym fragmencie księgi użyte jest inne wyrażenie: *synowie Rubena, synowie Gada i połowa plemienia Manasses*, co ma kontrastować z wyrażeniem *synowie izraelscy* (zob. Joz 22,11), jakby stanowili oni odrębną nację.

W opisie wyrażenie „cały zbór izraelski” (Joz 22,18) odnosi się tylko do dziesięciu i pół plemiona z zachodniej strony Jordanu, co ma podkreślać rozdźwięk powstały między dwiema grupami. W tej sytuacji chodziło przede wszystkim o to, czy plemiona ze wschodniej strony rzeki można nadal uważać za Izraelitów.

Moglibyśmy oczekiwać lepszego zakończenia historii podboju Kanaanu. Niestety, doszło do napięcia, gdy rozeszła się wieść, że plemiona ze wschodu zbudowały ołtarz nad Jordanem. Tekst biblijny nie podaje uzasadnienia tego aktu ani nie opisuje funkcji ołtarza czy jakichkolwiek czynności z nim związanych. Niejednoznaczność w kwestii znaczenia tego ołtarza jest podkreślona jeszcze bardziej, gdy weźmiemy pod uwagę pierwsze przejście przez Jordan opisane w 3. i 4. rozdziale *Księgi Jozuego*, gdy Izraelici przybyli nad Jordan, by wkroczyć do właściwego Kanaanu. Tym razem część Izraelitów przekroczyła rzekę w drugą stronę, kierując się na wschód.

W obu przypadkach wzniesiono jakąś kamienną budowlę. Pierwsza służyła jako pomnik, podczas gdy druga była postrzegana jako okazały ołtarz. Nieuchronnie nasuwało się pytanie:

— Co ma oznaczać ta kamienna budowla? (Por. Joz 4,6.22). Czy był to ołtarz ofiarny, czy jedynie pomnik? Czyżby plemiona zajordańskie zamierzały dokonać odstępstwa?

Brak konsultacji z Jozuem, Eleazarem i przywódcami plemion doprowadził do nieporozumienia, które potencjalnie mogło doprowadzić do tragicznego konfliktu.

Do czego nawiązywali Jezus i Paweł, radząc nam unikać osądzania innych? (Zob. Łk 6,37; J 7,24; 1 Kor 4,5). Dlaczego tak łatwo przychodzi nam wyciąganie z postępowania innych ludzi niewłaściwych wniosków co do ich motywacji?

Przeczytaj jeszcze raz Joz 22,13-15, ale w świetle tego, co zostało zapisane w 25. rozdziale Księgi Liczb. Dlaczego Izraelci wybrali Pinechasa jako przewodniczącego delegacji skierowanej do plemion zajordańskich?

Zanim dali posłuch plotkom o tym, co mogło być postrzegane jako deklaracja niepodległości, przedstawiciele dziesięciu i pół plemienia, nazwani *synami izraelskimi*, wysłali delegację, by wyjaśnić intencje przyświecające budowie ołtarza oraz jego znaczenie. Delegacji przewodniczył Pinechas, syn arcykapłana Eleazara, który objął urząd po śmierci swojego ojca (zob. Joz 24,33). Pinechas zyskał uznanie jako kapłan, gdy położył kres nierządowi Izraelitów w Baal Peor (zob. 25. rozdział Księgi Liczb).

„Gdy to zobaczył Pinechas, syn Eleazara, syna Aarona, kapłana, wstał i wyszedł ze zboru, wziął do ręki włócznię i poszedł za tym mężem izraelskim do namiotu, i przebił oboje, tego męża izraelskiego [Zymriego] i ową kobietę [Kozbę] przez jej podbrzusze. Wtedy została odwrócona kłęska od synów izraelskich” (Lb 25,7-8).

Pinechas z pewnością miał spore wpływy wśród Izraelitów. Pozostali członkowie delegacji byli reprezentantami dziesięciu i pół plemienia z zachodniej strony Jordanu, a każdy z nich był głową swojego rodu.

Delegacja podjęła kwestię oskarżenia o zbezczeszczenie/znieważenie i bunt, posługując się oficjalną profetyczną formułą: „Tak mówi...” (Joz 22,16). Różnica w tym przypadku polega na tym, że to nie Pan mówi, ale „...cały zbór Pana” (Joz 22,16). Podejrzenie dotyczyło rzekomego wiarołomstwa, zdrady i buntu. Hebrajskie słowo, przetłumaczone w Joz 22,16 jako *wiarołomstwo*, występuje także w opisie grzechu Achana (zob. Joz 7,1) i kilka razy pojawia się w *Pięcioksięgu Mojżesza* (np. Kpł 5,15; 6,2; Lb 5,6,12). Przykłady Achana i odstępstwa w Baal Peor stanowią tu precedensy — po pierwsze wiarołomstwa, a po drugie buntu. Delegacja wyraziła obawę dziesięciu i pół plemienia, że akt samowolnej budowy ołtarza doprowadzi do odstępstwa, bałwochwalstwa i niemoralności, które ściągną gniew Pana na cały naród izraelski.

Wszyscy mamy negatywne doświadczenia z przeszłości, które wpływają na nasz sposób postępowania w podobnych sytuacjach. Jak dzięki łasce Bożej możemy być pewni tego, że tragiczne przeżycia z przeszłości nie będą decydować o tym, jak traktujemy dzisiaj naszych bliźnich?

Przeczytaj Joz 22,21-29 w świetle Prz 15,1. Czego możemy się nauczyć z odpowiedzi udzielonej przez przedstawicieli wschodnich plemion?

Odpowiedź podejrzanych o wiarołomstwo Izraelitów, tak samo prostolinijna i mocna jak treść zarzutu, stanowi tematyczną i strukturalną oś tego rozdziału. Do tej pory plemiona podejrzane o niewierność nie odpowiedziały na oskarżenie, ale ich przedstawiciele w spokoju wysłuchali zarzutów. Z uwagi na powagę sprawy ich cierpliwość jest wzorem godnym naśladowania i doskonałą ilustracją przysłowia: „Łagodna odpowiedź uśmierza gniew, lecz przykre słowo wywołuje złość” (Prz 15,1).

Pierwsze zdanie mowy obronnej zawiera kilka imion przypisywanych Bogu Izraela: El, Elohim, Jahwe (zob. Joz 22,22). Zostały one powtórzone dwukrotnie dla wzmocnienia siły wypowiedzi, która w ten sposób staje się uroczystą przysięgą mającą rozwiać wątpliwości i fałszywe oskarżenia, które niemal doprowadziły do wojny domowej w Izraelu. Przedstawiciele oskarżonych plemion oświadczyli, że Bóg w pełni zna i rozumie ich sytuację, a oni mają nadzieję, że delegacja okaże zrozumienie. Plemiona zajordańskie dobrze pojmowały swoją odpowiedzialność przed Panem, a więc ich przedstawiciele nie obawiali się wspomnieć o Jego odpiątce (por. Pwt 18,19 i 1 Sm 20,16), gdyby okazali się naprawdę winni.

Potem następuje zaskakujące ujawnienie faktów, które z jednej strony podważa zasadność zarzutów (wzniesiony ołtarz nie jest miejscem składania ofiar), a z drugiej strony ukazuje prawdziwą motywację. Otóż powodem wzniesienia owego pamiątkowego ołtarza było pragnienie uniknięcia odłączenia się od Izraela, a nie dążenie do odstępstwa, jak podejrzewano. Zatem sytuacja była zupełnie przeciwna, niż wydawało się oskarżycielom — plemiona zajordańskie kierowały się bojaźnią Pana i wiernością wobec Niego, podobnie jak plemiona z prawego brzegu rzeki. Podstawą jedności Izraela nie są warunki geograficzne czy fizyczna odległość działów poszczególnych plemion, ale ich duchowa wierność wobec wymagań Pana.

Szczera troska plemion z zachodniej strony Jordanu przejawiała się w ich autentycznej radości na wieść o tym, że ich pobratymcy ze wschodniej strony okazali się niewinni. Zamiast poczuć się pokonanymi argumentami rodaków, zachodni Izraelici okazali szczere zadowolenie z tego, że ich podejrzenia okazały się błędne. Uniknięto bratobójczej wojny, a jedność narodu została zachowana.

Jak radzisz sobie z fałszywymi oskarżeniami? Podziel się zasadami, jakimi kierujesz się w tego typu sytuacjach (zob. Ps 37,3-6.34.37).

Przeczytaj Joz 22,30-34. Jaki wgląd daje nam ten opis w kwestię rozwiązywania konfliktów w celu zapewnienia jedności Kościoła? (Por. Ps 133,1-3; J 17,20-23; 1 P 3,8-9).

W wydarzeniach opisanych w 22. rozdziale *Księgi Jozuego* ukazanych zostało kilka zasad przekazywania informacji i porozumiewania się, które można zastosować w codziennych relacjach między ludźmi w rodzinie, Kościele i społeczeństwie.

1. Gdy dzieje się coś niewłaściwego albo przynajmniej tak się wydaje, najlepiej nawiązać łączność, zamiast lekceważyć nasze spostrzeżenia i tłumić emocje, aż wybuchną w niekontrolowany sposób. Lud Boży nie powinien pozostawać obojętny wobec problemów. Gdyby plemiona mieszkające po wschodniej stronie Jordanu poinformowały wcześniej o swoim zamiarze budowy ołtarza, nie doszłoby do nieporozumienia.

2. Nawet gdy ktoś jest przekonany, że ma rację, nie powinien wyciągać pochopnych wniosków. Zachodnie plemiona zbyt szybko uwierzyły pogłoskom i wyciągnęły niewłaściwe wnioski, podejrzewając rodaków o coś, co nie przyszło im nawet do głowy.

3. Starannie omów zaistniałe problemy, zanim przystąpisz do ich rozwiązania.

4. Bądź gotowy ponieść ofiarę, by osiągnąć jedność. Plemiona zachodnie były gotowe zrezygnować z części swoich działów na rzecz plemion ze wschodniego brzegu rzeki, gdyby okazało się to konieczne w celu zapobieżenia odstępstwu.

5. Będąc oskarżany, fałszywie czy słusznie, udziel łagodnej odpowiedzi, która uśmierzy gniew. Odpowiadanie na oskarżenie oskarżeniem nigdy nie prowadzi do pokoju. Postaraj się zrozumieć innych, zanim zaczniesz oczekiwać zrozumienia od nich.

6. Ciesz się i chwal Boga, gdy przywrócony zostanie spokój. Dobrze jest wiedzieć, że Izraelici szczerze się uradowali, gdy dowiedzieli się o intencjach swoich rodaków. Nie byli dumni ze swojego osądu i chętnie przyznali się do błędu.

Gdyby plemiona ze wschodniej strony Jordanu dopuścili się odstępstwa, Izraelici zastosowaliby wobec nich wymogi przymierza. Jedność nigdy nie może się stać argumentem na usprawiedliwienie uchylania się od prawdy i lekceważenia biblijnych zasad. Jednak stosowanie dyscypliny kościelnej zawsze powinno być środkiem ostatecznym i nie należy jej nadużywać. Można ją stosować dopiero po osobistych próbach pojednania i mediacji duszpasterskiej zgodnie ze Słowem Bożym. Jakże inaczej wyglądałyby nasze zbory, gdyby te proste zasady były konsekwentnie stosowane!

DO DALSZEGO STUDIUM

„Z jednej strony ważne jest, by w postępowaniu z grzechem unikać niedbalstwa, ale z drugiej strony jest tak samo ważne, by wystrzegać się surowych sądów i bezpodstawnych podejrzeń. (...).

Mądrość okazana przez potomków Rubena i ich towarzyszy warta jest naśladowania. Gdy szczerze szukali, jak poprzeć sprawę prawdziwej religii, spotkali się z błędną i surową krytyką, a mimo to nie okazali złości. Wysłuchali z cierpliwością i uprzejmością zarzutów swych braci, zanim usiłowali się bronić, a wtedy w pełni wyjaśnili powody swego postępowania i wykazali swą niewinność. Dlatego też nieporozumienie, które groziło tak poważnymi następstwami, zostało po przyjacielsku wyjaśnione.

Ci, którzy są w porządku, mogą pozwolić sobie na to, by pozostać spokojnymi i rozważnymi nawet w przypadku fałszywego oskarżenia. Bóg zna wszystko, co jest źle zrozumiane oraz fałszywie oceniane przez ludzi, i możemy spokojniełożyć naszą sprawę w Jego rękach. Tak jak wyszukał winę Achana, tak też na pewno obroni sprawę tych, którzy pokładają w Nim swoje zaufanie. Ci, którzy działają pod wpływem ducha Chrystusowego, znajdą w sobie taką miłość do bliźniego, która potrafi cierpieć długo i jest uprzejma.

Jest wolą Bożą, aby społeczność i braterska miłość panowały wśród Jego ludu. Bezpośrednio przed ukrzyżowaniem Chrystus modlił się o to, by Jego uczniowie byli jedno, tak jak On jest jedno z Ojcem, aby świat uwierzył, że posłał Go Bóg. Ta najbardziej wzruszająca i cudowna modlitwa przetrwała wieki, nawet do naszych dni. Chrystus powiedział:

— »A nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy przez ich słowo uwierzą we mnie« (J 17,20).

Naszym stałym dążeniem powinno być osiągnięcie tego stanu jedności, chociaż nie możemy przy tym poświęcić ani jednej zasady prawdy³³.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jak wezwanie Pawła, by w pokorze uważać „jedni drugich za wyższych od siebie” (Flp 2,3), pomaga nam unikać złych przypuszczeń wobec naszych braci i sióstr?

2. Dlaczego często reagujemy przesadnie w niektórych sytuacjach z powodu naszych błędów i porażek z przeszłości? Jak możemy odczytać się takich reakcji?

3. Podczas wspólnego studium *Pisma Świętego* omówcie znaczenie uważnego wysłuchania stanowiska innych osób. Jak możemy rozwijać kulturę słuchania w naszym zborze? (Por. Jk 1,19).

4. Żyjemy w społeczeństwie, w którym obowiązki zawodowe, rodzinne, zbiorowe i społeczne wydają się wypełniać nam całkowicie czas. Jak zasada czynienia wszystkiego jak dla Pana nie tylko czyni nas bardziej odpowiedzialnymi, ale także daje nam spokój umysłu?

³³ Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 387. Przeczytaj także drugą połowę rozdziału *Podział Kanaanu*, w: tamże, s. 384-387.